

Powrót oficerów Husajna

#Lotnictwo wojskowe #Strategia i polityka #Wojska lądowe 25 lutego 2010

Iracki rząd zdecydował o umożliwieniu powrotu do służby ok. 20 tysiącom oficerów, którzy stracili swoje stanowiska po przegranej w 2003.

Irak zamierza rozbudować wojska zasycone nowoczesną techniką, w tym jedne irackie siły zbrojne liczą ok. 500 tys. żołnierzy, przy czym jednostki operacyjne zgrupowano w 14 dywizjach. Są to jednak głównie formacje piechoty zmotoryzowanej, wyposażone w broń strzelecką i zespołową, praktycznie pozbawione jednostek wsparcia. Ich głównym zadaniem jest bowiem zwalczanie coraz słabszego podziemia.

Opracowane pod nadzorem USA plany pokojowej rozbudowy sił zbrojnych zakładają ograniczenie liczebności do ok. 300 tys. żołnierzy i stworzenie 16 dywizji, w tym 6 zmechanizowanych i 10 zmotoryzowanych. Oznacza to konieczność znacznego rozbudowania formacji pancernych, zmechanizowanych, przeciwlotniczych, artylerii i służb.

Ze względu na bardzo ograniczoną liczbę ciężkiego sprzętu, odziedziczonego po wojskach Saddama Husajna lub z powojennych, zagranicznych donacji (np. 77 czołgów T-72 z Węgier), Bagdad zamówił w ciągu ostatnich 3 lat - głównie w USA - wyposażenie wojskowe o wartości ok. 10 mld USD (zobacz także: [Irak największym importerem uzbrojenia](#), [Ukraińska broń za 2,4 mld USD dla Iraku](#)) Odrębną kwestią jest, czy Bagdad w obecnej sytuacji gospodarczej będzie w stanie zrealizować te ambitne zamierzenia...

Istnieje jeszcze drugi aspekt tej sprawy. Irackim siłom zbrojnym brakuje specjalistycznych kadr do obsługi tego sprzętu. W działaniach antypartyzanckich można było polegać na stosunkowo wąskiej, dokładnie zweryfikowanej kadrze dowódczej z armii Saddama Husajna wspieranej przez młodych, wykształconych już przez okupantów oficerach młodszych. Nie są oni jednak w stanie obsługiwać skomplikowanych systemów uzbrojenia, nie zostali również wyszkoleni w taktyce ich użycia.

Ilustracją tego problemu jest sytuacja wojsk lotniczych. Docelowo mają one liczyć 18 tys. żołnierzy, obsługujących ok. 500 statków powietrznych, w tym przynajmniej kilkadziesiąt wielozadaniowych odrzutowców. Obecna liczebność jest kilkakrotnie niższa, a sprzęt stanowi ok. 150 śmigłowców, samolotów transportowych, a nawet kilkanaście lekkich maszyn tłokowych, wykorzystywanych do zadań obserwacyjno-patrolowych (zobacz np.: [Rozpoznawczy King Air dla Iraku](#)).

Dlatego premier Nuri al-Maliki zdecydował się przyjąć ponownie do służby 20 400 oficerów, którzy od 2008 składali podania w tej sprawie. Dotyczy to zarówno osób

mieszkających w Iraku, jak i znajdujących się na emigracji. Mają oni miesiąc na zgłoszenie się do odpowiednich instytucji wojskowych. Poinformował o tym dzisiaj Mohammad al-Askari, rzecznik prasowy ministerstwa obrony.

Image not found or type unknown

Irak zamierza rozbudować wojska zasyczone nowoczesną techniką, w tym jednostki pancerne, artylerii i lotnictwa. Bez wykwalifikowanych oficerów będzie to bardzo trudne zadanie / Zdjęcie: US Navy

Irackie siły zbrojne liczą ok. 500 tys. żołnierzy, przy czym jednostki operacyjne zgrupowano w 14 dywizjach. Są to jednak głównie formacje piechoty zmotoryzowanej, wyposażone w broń strzelecką i zespołową, praktycznie pozbawione jednostek wsparcia. Ich głównym zadaniem jest bowiem zwalczanie coraz słabszego podziemia.

Opracowane pod nadzorem USA plany pokojowej rozbudowy sił zbrojnych zakładają ograniczenie liczebności do ok. 300 tys. żołnierzy i stworzenie 16 dywizji, w tym 6 zmechanizowanych i 10 zmotoryzowanych. Oznacza to konieczność znacznego rozbudowania formacji pancernych, zmechanizowanych, przeciwlotniczych, artylerii i służb.

Ze względu na bardzo ograniczoną liczbę ciężkiego sprzętu, odziedziczonego po wojskach Saddama Husajna lub z powojennych, zagranicznych donacji (np. 77 czołgów T-72 z Węgier), Bagdad zamówił w ciągu ostatnich 3 lat - głównie w USA - wyposażenie wojskowe o wartości ok. 10 mld USD (zobacz także: [Irak największym importerem uzbrojenia](#), [Ukraińska broń za 2,4 mld USD dla Iraku](#)) Odrębną kwestią jest, czy Bagdad w obecnej sytuacji gospodarczej będzie w stanie zrealizować te ambitne zamierzenia...

Istnieje jeszcze drugi aspekt tej sprawy. Irackim siłom zbrojnym brakuje specjalistycznych kadr do obsługi tego sprzętu. W działaniach antypartyzanckich można było polegać na stosunkowo wąskiej, dokładnie zweryfikowanej kadrze dowódczej z armii Saddama Husajna wspieranej przez młodych, wykształconych już przez okupantów oficerach młodszych. Nie są oni jednak w stanie obsługiwać skomplikowanych systemów uzbrojenia, nie zostali również wyszkoleni w taktyce ich użycia.

Ilustracją tego problemu jest sytuacja wojsk lotniczych. Docelowo mają one liczyć 18 tys. żołnierzy, obsługujących ok. 500 statków powietrznych, w tym przynajmniej kilkadziesiąt wielozadaniowych odrzutowców. Obecna liczebność jest kilkukrotnie niższa, a sprzęt stanowi ok. 150 śmigłowców, samolotów transportowych, a nawet kilkanaście lekkich maszyn tłokowych, wykorzystywanych do zadań obserwacyjno-patrolowych (zobacz np.: [Rozpoznawczy King Air dla Iraku](#)).

Dlatego premier Nuri al-Maliki zdecydował się przyjąć ponownie do służby 20 400 oficerów, którzy od 2008 składali podania w tej sprawie. Dotyczy to zarówno osób mieszkających w Iraku, jak i znajdujących się na emigracji. Mają oni miesiąc na zgłoszenie się do odpowiednich instytucji wojskowych. Poinformował o tym dzisiaj Mohammad al-Askari, rzecznik prasowy ministerstwa obrony.

Powiązane wiadomości

[Powrót oficerów Husajna \(2010-02-25\)](#)

[Rozpoznawczy King Air dla Iraku \(2008-02-28\)](#)

[Irak największym importerem uzbrojenia \(2009-03-14\)](#)

[Ukraińska broń za 2,4 mld USD dla Iraku \(2009-12-08\)](#)

[Walka o Bumar \(2008-02-24\)](#)

[Załamane eksportu Bumaru \(2008-02-02\)](#)

[Rozpoznawczy King Air dla Iraku \(2008-02-28\)](#)

[Ukraina sprzedaje Su-24M za 1/3 ceny \(2008-07-18\)](#)

[Ukraiński eksport do Gruzji trwa \(2009-11-09\)](#)